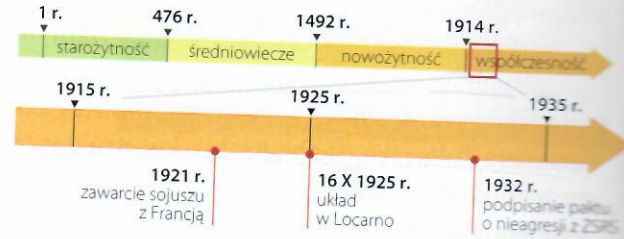


II Rzeczpospolita na arenie międzynarodowej

NA CO BĘDĘ ZWRACAĆ UWAGĘ:

- międzynarodowe położenie II Rzeczypospolitej po zakończeniu I wojny światowej,
- sojusze i konflikty okresu międzywojennego,
- zasady polityki zagranicznej obozu sanacyjnego.



■ II Rzeczpospolita i jej sąsiedzi

Po odzyskaniu niepodległości sytuacja Polski na arenie międzynarodowej była trudna. Wyniszczony wojną kraj pozostawał w złych relacjach z większością sąsiadujących państw, a przede wszystkim z ZSRS i Niemcami. Mimo zawartych układów pokojowych władze sowieckie i niemieckie dążyły bowiem do likwidacji suwerennej Rzeczypospolitej. Politycy z Berlina nazywali Polskę „państwem sezonowym” i otwarcie kwestionowali jej prawo do Pomorza Gdańskiego, które nazywali „korytarzem” rozdzielającym terytorium Niemiec.

Z kolei Polacy wysuwali pretensje wobec Czechosłowacji po zajęciu przez nią Zaolzia w 1920 r. Litwa zaś nie pogodziła się z zajęciem Wileńszczyzny przez Polaków. Wśród swoich sąsiadów Rzeczpospolita utrzymywała przyjazne kontakty jedynie z Łotwą i Rumunią, którym udzieliła wsparcia w walce z bolszewikami w latach 1919–1920.

■ Polska polityka zagraniczna

Na kształt polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej zasadniczy wpływ miał Józef Piłsudski. W marcu 1921 r. władze polskie z jego inicjatywy zawarły układ sojuszniczy z Rumunią. Na mocy tego porozumienia państwa te zobowiązywały się do wzajemnej pomocy militarnej w przypadku agresji sowieckiej. Jednak sojusz z Rumunią nie zabezpieczał Polski na wypadek wojny z Niemcami. Władze II Rzeczypospolitej za swojego głównego sojusznika uznały w tym przypadku Francję. W lutym 1921 r., także z inicjatywy Marszałka, podpisano polsko-francuski układ

sojuszniczy, w którym oba państwa zgodziły się na współpracę w momencie zaatakowania ich przez siły niemieckie. Józef Piłsudski nie wiązał z tym sojuszem większych nadziei, ponieważ uważał, że jego trwałość uzależniona jest od sytuacji międzynarodowej.

Po przewrocie majowym w 1926 r. o głównych celach polskiej polityki zagranicznej ponownie decydował Piłsudski. Do końca życia był on zwolennikiem idei zbudowania za wschodnią granicą bloku państw sfederowanych z Polską. Uważał, że jest to najlepszy sposób na trwałe osłabienie imperialistycznych dążeń ZSRS. Dlatego finansował działalność m.in. ukraińskich i kaukaskich ośrodków antykomunistycznych przeciwko ZSRS. Polska była wówczas jednak zbyt słabym państwem zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym, żeby skłonić



Powitanie Józefa Piłsudskiego 1 na dworcu w Paryżu przez premiera Francji Aristidesa Brianda 2 i ministra spraw zagranicznych Louisa Barthou [czyt.: luisa bartu] 3 w lutym 1921 r. miało uroczysty charakter. Podczas tej wizyty zawarto sojusz polsko-francuski.